

Sygn. akt I ACa 159/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski
Sędziowie:	SSA Dariusz Rystał SSO del. Krzysztof Górski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 9 grudnia 2015 roku, sygn. akt I C 3637/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA D. Rystał SSA A. Kowalewski SSO del. K. Górski

I ACa 159/16

UZASADNIENIE

Powód D. B. dochodził w niniejszej sprawie zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej, kwoty 87.026,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2010 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pismem z dnia 11 lutego 2010 r. powód zgłosił (...) S.A. szkodę powstałą w związku z uszkodzeniem hali tenisowej, która była objęta polisą ubezpieczeniową o nr (...) z dnia 5 czerwca 2009 r. Dochodzona kwota stanowić miała wartość kosztów koniecznych do naprawienia szkody pomniejszoną o wartość uiszczoną przez ubezpieczyciela.

Wysokość odszkodowania uzasadniał powód treścią opinii i kosztorysy sporządzonych przez (...) Sp. z o.o. Wskazano, że szkoda stosownie do tych dokumentów wyniosła 97.026,77 zł. Pozwana w dniu 31 maja 2010 r. zawiadomiła powoda o przyznaniu odszkodowania z dobrowolnego ubezpieczenia w kwocie 10.000 zł. Odszkodowanie w takiej wysokości zostało ustalone przez pozwaną w toku postępowania szkodowego, na podstawie oferty firmy (...) z siedzibą w G. i dotyczy wymiany dwóch uszkodzonych świetlików.

W dniu 28 lipca 2010 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 97.026,77 zł wskazując na podstawę dochodzonego odszkodowania. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwana podtrzymała wszystkie podnoszone argumenty i odmówiła wypłacenia dodatkowego odszkodowania.

Pozwany (...) S.A., wniósł o oddalenie powództwa wywodząc, że powód pomimo tego, że jest producentem realizującym zamówienia na hale namiotowe, nie dysponuje żadną dokumentacją techniczną, ani kosztorysową, która dałaby charakterystykę materiałów wykorzystywanych do budowy hal. Strona pozwana podniosła ponadto, że powód przyjął w kosztorysie cenę materiału – 76 zł / 1 m², lecz cena ta nie została w żaden sposób udokumentowana. Zarzucono, że skoro nie podjął on czynności naprawczych w zakresie tożsamym z wysokością żądanego odszkodowania, a poszkodowany podjął się jedynie częściowej wymiany pokrycia, to wypłacona kwota 10.000 zł rekompensuje poniesione koszty.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 61.271,94 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lipca 2013 roku do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo oddalono i rozstrzygnięto o kosztach procesu oraz kosztach sądowych.

Sąd oparł rozstrzygnięcie sprawy o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 5 czerwca 2009 r. powód D. B. wykupił w (...) polisę ubezpieczeniową – Kompleksowe ubezpieczenie (...), która przewidywała zakres ubezpieczenia mienia m.in. od ognia i innych żywiołów. Ubezpieczenie powyższe obejmowało należącą do powoda halę tenisową, tj. nawierzchnię kortu tenisowego, metalowy szkielet pokryty powłoką poliestrową oraz budynek socjalno-usługowy.

Hala tenisowa o której mowa wyżej znajduje się przy ul. (...) w G., a jej postawienie stanowiło prywatną inwestycję niezwiązaną z prowadzoną działalnością gospodarczą (...) D. B.. Jej wykonanie zostało zlecone Pracowni (...) z siedzibą w G. Pierwsza z dwóch budowli namiotowych, które znajdują się obecnie na ośrodku, została wykonana w roku 2007. Hala tenisowa ma kształt półkola. Została skonstruowana ze stali i pokryta dwuwarstwowym materiałem poliestrowym, wzmocnionym włóknem wewnętrznym.

W dniu 2 lutego 2010 r. wystąpił zbieg niekorzystnych czynników atmosferycznych w postaci wyjątkowo niskich temperatur połączonych z opadami śniegu. Występujące nadtopienia śniegu i natychmiastowe jego przymarzanie do powłoki spowodowało utrzymanie się zwiększonej pokrywy śnieżnej o ciężarze przekraczającym wytrzymałość poszycia poliestrowego. W związku z powyższym uszkodzeniu uległy naświetla skrajnych traktów hali tenisowej zamontowane w jej pokryciu. Zostały wyrwane w nich dziury - jedna o powierzchni około 1,5 m², a druga o powierzchni 2,0 x 1,0 m².

Powód zgłosił szkodę pozwanej (...) S.A., która w dniu 16 lutego 2010 r. wystąpiła do powoda o dokumenty wymagane do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela i wysokości odszkodowania. Dokumenty w w/w zakresie zostały przygotowane wraz z pełnym kosztorysem ofertowym uwzględniającym wymianę uszkodzonego materiału na kwotę 97.026,77 zł. Ofertę złożyła firma (...) Sp. z o.o. Pozwana podważyła wiarygodność kosztorysu sporządzonego przez w/w spółkę.

W dniu 31 maja 2010 r. pozwana zawiadomiła powoda o przyznaniu odszkodowania z dobrowolnego ubezpieczenia w kwocie 10.000 zł. Kwota odszkodowania została ustalona na podstawie postępowania szkodowego, w następstwie

przedstawienia oferty przez firmę (...) z siedzibą w G.. Dotyczyła ona wymiany jedynie dwóch uszkodzonych świetlików.

W dniu 28 lipca 2010 r., nie zgadzając się z ustaleniami dokonany przez pozwaną, powód wezwał ją do zapłaty całości dochodzonej kwoty, tj. 97.026,77 zł. Pozwana podtrzymała swoje stanowisko i odmówiła wypłacenia odszkodowania ponad kwotę 10.000 zł.

W dniu 8 października 2010 r. powód skierował do firmy (...) zapytanie dotyczące oferty złożonej pozwanej, z prośbą o przysłanie detaliów dokonania naprawy. Pomimo kilkukrotnej próby nawiązania kontaktu z w/w firmą, powód nie uzyskał od niej żadnej odpowiedzi.

Po zdarzeniu powód dokonał prowizorycznej naprawy pokrycia dachowego poprzez sklejenie świetlików, co nie uszczelniło jednak dachu. Hala została również zabezpieczona folią, w celu uniknięcia uszkodzenia nawierzchni sportowej. Przez ponad 3 lata hala nie była użytkowana z uwagi na zagrożenie katastrofą. W maju 2013 r. powód dokonał naprawy poszycia hali, poprzez wymianę całej górnej części powłoki, przedstawiając na tę okoliczność stosowne dokumenty.

Dokonując w tym kontekście oceny prawnej żądań pozwu Sąd odwołał się do art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c., wskazując, że istotą umowy ubezpieczenia, której definicję zawiera ten przepis jest zobowiązanie ubezpieczyciela w zakresie prowadzonej przez niego działalności spełnienia określonego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela - obowiązku świadczenia, niezbędną przeszkodą determinującą ją jest zaistnienie przewidzianego w umowie wypadku określonego w praktyce wypadkiem ubezpieczeniowym. To co jest takim wypadkiem winno wynikać z umowy ubezpieczenia.

Jako bezsporny Sąd poczytał fakt zawarcia pomiędzy stronami procesu umowy ubezpieczenia dwóch hal tenisowych od ognia i innych żywiołów na okres od dnia 7 czerwca 2009 r. do dnia 6 czerwca 2010 r. Żadna ze stron nie kwestionowała również tego, że do zdarzenia doszło w dniu 2 lutego 2010 r., tj. w okresie, w którym hale objęte były polisą nr (...) z dnia 5 czerwca 2009 r. Ubezpieczyciel co do zasady nie negował swojej odpowiedzialności, kwestionując jedynie zakres dokonania niezbędnych napraw w związku z powstałą szkodą, a co za tym idzie wysokość dochodzonego odszkodowania.

W rezultacie Sąd przyjął, że istotą sporu był wysokość odszkodowania i zarzut powoda, zgodnie z którym pozwana przyznając odszkodowanie za powstałą szkodę znacznie zaniżyła wartość napraw, jakie w rzeczywistości należy poczynić, aby przywrócić stan obiektu sprzed zdarzenia, w wyniku którego doszło do jego uszkodzenia. Powód kwestionował bowiem ustalenia ubezpieczyciela dokonane w toku postępowania likwidacyjnego opierające się na ofercie handlowej firmy (...) z G., zgodnie z którymi wartość napraw jest równoważna kwocie 10.000 zł, w sytuacji gdy opinia techniczna i kosztorys innej firmy wyspecjalizowanej w zakresie konstrukcji i właściwości użytkowych hal tenisowych – (...) Sp. z o.o., wskazuje, że w rzeczywistości kwota ta wynosi 97,026,77 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego w toku procesu powód w sposób wystarczający wykazał zakres uszkodzeń w pokryciu hali tenisowej powstałych w następstwie przedmiotowego zdarzenia, udowodnił zakres napraw niezbędnych dla przywrócenia stanu obiektu sprzed dnia 2 lutego 2010 r. oraz związane z tym koszty. Jednocześnie argumentacja pozwanej i zarzuty zmierzające do ograniczenia jej odpowiedzialności z tytułu powstałej szkody, a w konsekwencji oddalenia powództwa okazały się niewystarczające i sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd zauważył, że wbrew zarzutom podniesionym w sprzeciwie od nakazu zapłaty, powód przedstawił wystarczające dowody na to, że jest właścicielem obiektu będącego przedmiotem sporu. Okoliczność taka zdaniem Sądu wynika choćby z dziennika budowy załączonego do akt szkody. Brak jest tym samym podstaw do uznania zarzutów pozwanej za uzasadnione w zakresie w jakim podniosła, że nie została ustalona osoba upoważniona do odbioru odszkodowania.

Sąd zwrócił uwagę na to, że powód przedłożył pozwanej opinię niezależnej firmy (...) Sp. z o.o., specjalizującej się w budowie tego typu obiektów sportowych, zgodnie z którą uszkodzone górne poszycie hali nie nadaje się już do naprawy i ze względów bezpieczeństwa musi być w całości wymienione na nowe. Do opinii został dołączony kosztorys obejmujący materiały, sprzęt niezbędny do zamontowania nowego poszycia oraz robociznę. Ponadto, jak wynika z protokołu wywiadu przeprowadzonego przez pracownika (...) S.A. z poszkodowanym, jako wykonawca i podmiot realizujący zamówienia na hale sportowe nie przygotowuje on szczegółowego kosztorysu wykonania, gdyż najczęściej podmioty zamawiające nie wymagają takich szczegółowych wyliczeń. D. B. wskazał ponadto, że nie posiada kosztorysu budowy uszkodzonej hali, gdyż zaopatrywał się on w materiały we własnym zakresie w Polsce i Europie. Powód wskazał także, że posiada pozwolenie na budowę, jednak nie posiada odbioru technicznego oraz ostatecznej decyzji o pozwoleniu na użytkowanie, z uwagi na to że nie wykonano do końca prac związanych z przyłączeniem wody. Skoro zatem dokumenty o których mowa wyżej nie są sporządzane obligatoryjnie w przypadku zakończenia budowy obiektów tego typu, brak jest podstaw, aby ubezpieczyciel uzależniał wypłatę odszkodowania od ich przedłożenia przez poszkodowanego.

Wywieziono, że powód poinformował pozwaną o materiale, z którego skonstruowany jest dach hali, jego półkolistym kształcie i właściwościach, dzięki którym nie jest wymagane usuwanie zalegającego na nim śniegu. Powód w sposób logiczny uzasadnił przy tym przyczyny powstałej szkody, tj. zbieg niekorzystnych zjawisk atmosferycznych w postaci wyjątkowo niskich temperatur połączonych z opadami śniegu. Zjawisko to spowodowało nadtopienie śniegu i jego natychmiastowe przymarznięcie do powłoki tworząc powierzchnię chropowatą zdolną do utrzymania zwiększonej pokrywy śnieżnej o ciężarze przekraczającym wytrzymałość pokrycia poliestrowego.

Sąd zwrócił uwagę, że zeznania powoda w tym względzie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności z zeznaniami architekta hali – D. P. oraz z opinią biegłego z dnia 11 maja 2015 r. Zdaniem Sadu nie było również powodów, aby uznać, że do zdarzenia doszło w wyniku wprowadzenia w dzienniku budowy zmian parametrów jednej hali namiotowej, co miało stanowić okoliczność nieujawnioną ubezpieczycielowi, gdyż w/w zmiany nie dotyczyły hali, co do której toczy się niniejsze postępowanie.

Odnosząc się do oferty przedstawionej przez firmę (...), na podstawie której pozwana ustaliła wysokość odszkodowania przysługującego powodowi, Sąd zauważył, że pismo to nie zawiera szczegółów dotyczących opisu technicznego, ani kosztorysu pozwalającego na poczynienie niezbędnych ustaleń w zakresie naprawy uszkodzonej hali. Pozwana w żaden sposób nie uargumentowała przy tym, jakimi kryteriami kierowała się przyjmując, że kwotą czyniącą zadość szkodzie poniesionej przez powoda będzie 10.000 zł. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd okręgowy uznał, że kwota powyższa w żaden sposób nie odpowiada rzeczywiście poniesionej przez powoda szkodzie, z uwagi na to, że jest znacznie zaniżona.

Sąd zwrócił uwagę, że powód wykazał, iż podjął próbę ustalenia z oferentem, czy podejmie się zlecenia naprawy poszycia hali za kwotę zadeklarowaną w piśmie z dnia 31 maja 2010 r.. W szczególności powód poprosił o przesłanie wzoru umowy wraz z opisem technicznym na wykonanie wymiany świetlików dachowych, albo informację o niepodjęciu się zlecenia. Pomimo dwukrotnego powtórzenia zapytania, firma (...) nie przysłała żadnej odpowiedzi, w której skonkretyzowałaby kwestie zawarte w złożonej przez nią ofercie. Znamiennym zdaniem Sądu pozostaje fakt, że żaden przedstawiciel firmy nie dokonał oględzin uszkodzonego poszycia hali. Skoro powód nie otrzymał od w/w firmy odpowiedzi, czy podejmie się ona naprawy uszkodzonej hali za zaoferowaną pozwanej kwotę, oraz nie zapoznał się w sposób wystarczający z obiektem będącym przedmiotem oferty, to brak jest podstaw do uznania, że firma (...) przy składaniu oferty miała kompletną wiedzę na temat przedmiotu naprawy, a co za tym idzie, że zaoferowana kwota rzeczywiście odpowiadała poniesionej przez powoda szkodzie. Za takim stanem rzeczy przemawiają ponadto inne zgromadzone w sprawie dowody, w szczególności szczegółowa oferta wraz z kosztorysem przedstawiona przez firmę (...) Sp. z o.o., która pozostaje w sprzeczności z lakoniczną ofertą firmy (...), zeznania D. P. (k. 160-162) oraz W. R. (k. 162) zgodnie z którymi po uszkodzeniu powłoka hali nie spełniała swojej funkcji i niezbędna była wymiana całości poszycia, a ponadto opinia biegłego sądowego w zakresie budownictwa, który w przeważającej części potwierdził ustalenia dokonane w opinii sporządzonej przez (...) Sp. z o.o.

Sąd stwierdził w konsekwencji, że zarzuty pozwanej w zakresie wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia, jak również powzięte przez nią wątpliwości, zostały szczegółowo wyjaśnione w opinii biegłego z dnia 11 maja 2015 r. (k. 228-237) oraz opiniach uzupełniających z dnia 14 lipca 2015 r. (287-290) oraz 16 września 2015 r. (k. 310-315). Wynika z nich w sposób niezbity jakim materiałem została pokryta hala. W rozważaniach dotyczących użytej technologii, biegły w sposób jednoznaczny stwierdził, że wymiana środkowego segmentu powłoki hali tenisowej (z naświetlami) na nową była uzasadniona, biorąc pod uwagę uszkodzenia i wiek pokrycia. Ze względów technologicznych nie było możliwości wykonania ponownego zgrzewu w tym samym miejscu, gdyż struktura tkaniny poliestrowej została tam już naruszona, poprzez jej uprzednie zgrzewanie wykonane przed montażem na konstrukcji. Biegły stwierdził, że mając na względzie uszkodzenia jakie wystąpiły w miejscach mocowania naświetli, nie było możliwości zgrzania uszkodzonego poszycia hali (k. 234). Nie istniała też możliwość zdjęcia poszycia i ponownego jego montażu, a przeprowadzone oględziny bezspornie potwierdziły fakt wymiany całego poszycia środkowego segmentu wraz z świetlikami na zupełnie nowy materiał (k. 235). Biegły potwierdził jednocześnie w znacznej części koszty naprawy zadeklarowane przez firmę (...) Sp. z o.o., kwestionując jedynie faktury przedłożone przez powoda w zakresie wywozu starego poszycia oraz wynajmu koparki do wywozu składowanego uszkodzonego pokrycia (k. 122, 130), gdyż jak wynika z pozwu, poszycie zostało zdemontowane i zutylizowane już w dniu 26 sierpnia 2011 r. przez firmę (...). Jak wynika zaś z przedłożonych przez powoda faktur, w dniu 8 kwietnia 2013 r. załadunek do wywozu zniszczonego poszycia wykonała firma (...) (k. 122), natomiast w dniu 8 stycznia 2014 r. firma (...) dokonała odbioru zniszczonego materiału. W związku z powyższym zaszła sprzeczność z do terminu rozbiórki poszycia hali, jak i podmiotów które miałyby wykonać tę usługę. Biegły zakwestionował również fakturę na zakup płyt do zgrzewania mechanicznego, gdyż płyty te nie należą do wyposażenia hali tenisowej, lecz są jedynie materiałem pomocniczym wielokrotnego użytku do wykonania zgrzewania. Powód jako wykonawca takich obiektów powinien zatem dysponować takimi płytami, a ich zakup tylko w celu naprawy hali należy uznać za mało realny. Biegły wyliczył koszt odtworzenia poszycia na kwotę 71.271,94 zł.

Ponadto w opinii uzupełniającej z dnia 14 lipca 2015 r. i 16 września 2015 r. biegły w sposób precyzyjny wyjaśnił, że wbrew temu co zarzuciła pozwana, oferta firmy (...) Sp. z o.o. przewidywała jedynie wymianę całości poszycia, a oferta firmy (...) nie może być w żaden sposób miarodajna, chociażby z uwagi na nieprzeprowadzenie oględzin obiektu.

W toku procesu pozwana zakwestionowała również ilość materiału potrzebną do naprawienia szkody. Skoro bowiem wycena szkody zawarta w projekcie D. P. oraz (...) Sp. z o.o. przewidywała wymianę poszycia na powierzchni 414 m², to biegły – według pozwanej - niezasadnie przyjął powierzchnię ponad dwa razy większą, to jest 869,4 m². Zarzut ten został przez Sąd uznany za chybiony, przy uwzględnieniu faktu, że poszycie jest wykonane jako dwupowłokowe zgrzewanie, wypełniane nadmuchiwanym powietrzem, co oznacza że nie ma możliwości wymiany jedynie jego górnej części. W opinii biegły podał powierzchnię pokrycia hali (414 m²), która ma być wymieniona, a nie ilość materiału koniecznego do wykonania naprawy (869,4 m²).

Pozwana zarzuciła również, że biegły przyjął bezkrytycznie cenę 1 m² poszycia dachu na podstawie okazanych przez ubezpieczonego faktur, bez analizy wartości tego typu powłok u innych dostawców. Odnosząc się do tej kwestii Sąd przyjął, że słusznie zauważył biegły, iż nie została mu zlecona analiza wartości tego typu powłok u innych dostawców, a wskazana wartość znajduje podstawę w przedłożonym dokumencie, tj. fakturze zakupu tkaniny poliestrowej (k. 133). Pozwana nie wskazała ponadto żadnych przyczyn, dla jakich Sąd miałby uznać przyjętą przez biegłego cenę za niewiarygodną.

Sąd zauważył, że pismem z dnia 18 sierpnia 2015 r. pozwana wdała się w bezzasadną polemikę ze skrupulatnie wyjaśnionym stanowiskiem biegłego w tym zakresie. Zarzuty pozwanej są powielane, pomimo ich wyjaśnienia w opinii biegłego, bądź też opierają się na domysłach (k. 303). W opinii uzupełniającej z dnia 16 września 2015 r. biegły podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, wskazując, że swój pogląd oparł na wszystkich dokumentach zawartych w aktach sprawy.

Sąd wyjaśnił też, że dokonując ustaleń faktycznych oparł się na zgromadzonym w sprawie materiale rzeczowym, jak również osobowych źródłach dowodowych. Sąd przyjął, że zarówno dokumenty zebrane w trakcie procesu,

a w szczególności opinie biegłego (k. 229-243k, 287-290, 310-315), opinia firmy (...) Sp. z o.o. (k. 17-21), jak również zeznania świadka w osobie D. P. (k. 160-162) pozwoliły na skonstruowanie kompletnego stanu faktycznego i w głównej mierze przyczyniły się do wyjaśnienia istoty sprawy. Powyższe dokumenty zostały sporządzone przez osoby mające wiedzę w dziedzinie, jaka była przedmiotem niniejszego procesu, a jako osoby niezależne i niezainteresowane wygraną żadnej ze stron – gwarantowały one obiektywne podejście do zleconych im czynności, w tym również tych o charakterze procesowym. Dokumentów dołączonych do pozwu, stanowiących podstawę odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanej, jak również zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, żadna ze stron nie kwestionowała, spierając się jedynie o wysokość odszkodowania, jakie winno być stronie powodowej wypłacone.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz uznając, że powód w sposób prawidłowy udokumentował szkodę i wykazał odpowiedzialność ubezpieczeniową pozwanej, a (...) S.A. nie przedstawiła dowodów mogących tę odpowiedzialność ograniczyć, Sąd uznał powództwo za zasadne w kwocie 61.271,94 zł. Zasądzając tę kwotę Sąd wziął pod uwagę odszkodowanie już wypłacone przez pozwaną na rzecz powoda w kwocie 10.000 zł oraz kosztorys naprawy zawarty w opinii biegłego z dnia 11 maja 2015 r. Na podstawie art. 817 § 1 k.c., od dnia 2 lipca 2013 r. (data wpływu sprzeciwu od nakazu zapłaty, w którym pozwana odmówiła wypłacenia spornej kwoty powodowi) do dnia zapłaty, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz D. B. odsetki ustawowe.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadniono wskazując, że powód wygrał proces w 77% i odwołując się do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, pozwana winna jest zatem zwrócić powodowi kwotę 5.264,00 zł, o czym orzeczono w pkt 3 wyroku.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c., po odliczeniu zaliczki wpłaconej przez powoda i z uwzględnieniem procentowej przegranej stron.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zarzucając naruszenie art. 805 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia - Kompleksowe ubezpieczenie (...), która przewidywała zakres ubezpieczenia mienia m.in. od ognia i innych żywiołów, pozwany jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania w wysokości ustalonej na podstawie opinii biegłego sądowego. Nadto zarzucono uchybienie w zakresie prowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, skoro po zastrzeżeniach do opinii biegłego D. P. mających istotny wpływ na ustalenia oraz treść wydanego w sprawie orzeczenia, strona pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego sądowego, który to wniosek został oddalony i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na treść orzeczenia, skoro Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego sądowego, mimo istotnych zastrzeżeń do sporządzonej i dopuszczonej opinii biegłego sądowego, stanowiącego podstawę orzeczenia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty zażądano oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu na rzecz pozwanej.

Jednocześnie wniesiono o przeprowadzenie dowodu z nowego biegłego sądowego na okoliczność ustalenia zakresu i wartości szkody w ubezpieczonym obiekcie, po zastrzeżeniach wniesionych przez pozwanego.

W uzasadnieniu przedstawiono zakres okoliczności bezspornych. Następnie zaakcentowano, że Sąd pierwszej instancji uznał, że powód w sposób wystarczający wykazał zakres uszkodzeń w pokryciu hali tenisowej powstałych w następstwie przedmiotowego zdarzenia, że udowodnił zakres napraw niezbędnych dla przywrócenia stanu obiektu sprzed dnia 2 lutego 2010 r. Na tej podstawie, uznał, że argumentacja pozwanej były niewystarczające i sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Pozwany podniósł, że do opinii biegłego, zarówno tej podstawowej jak i uzupełniającej wniósł szereg zastrzeżeń, których biegły do końca nie potrafił wyjaśnić, w świetle czego wniesiono o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego sądowego; wniosek ten oddalono a pozwany wniósł zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c.

Pozwany zwrócił uwagę, że w piśmie z dnia 03.06.2015 roku do opinii podstawowej, pozwany podniósł, że sporządzona została jedynie w oparciu o dokumentację przedstawioną przez poszkodowanego. Na podstawie przeprowadzonych oględzin po szkodzie, stwierdzone zostało, że uszkodzeniu uległy jedynie naświetla hali wykonane z materiału przezroczystego a nie sama powłoka. Odniesiono też się do konkretnych elementów opinii, w szczególności :

- pkt 3. tej opinii, gdzie biegły stwierdził, że nie ma możliwości dokonania naprawy „przy tak dużych uszkodzeniach”) w sytuacji, gdy była to powierzchnia 1,5 m², i 2 m², co przy ogólnej powierzchni wydaje się być drobnym uszkodzeniem.

Wskazano, że firma (...) w swojej opinii dopuszcza ręczne zgrzewanie takich materiałów na długości do 1,5 m. Potwierdzeniem faktu, iż można było dokonać miejscowej naprawy, jest oferta zamieszczona w dokumentach szkody a złożona przez firmę (...) z G.. Biegły stwierdził jedynie, że powód nie mógł nawiązać kontaktu z tą firmą. Z opinii sądowej nie wynika, czy biegły próbował skonfrontować swoje ustalenia z w/w firmą. Zarzucono niewyjaśnienie, dlaczego tego zaniechano.

Odnosząc się do samej wyceny szkody, skarżący wskazał, że w świetle opinii zarówno firmy (...) jak Pracowni (...), dostarczonych przez poszkodowanego, zasadnym była wymiana górnego poszycia hali o wymiarach 18mx23 m = 414 m². Natomiast Biegły przyjmuje tkaninę poliestrową na powierzchni 869,4 m², czyli przeszło 2-krotnie więcej (wsp. na zakład 1,05) a więc należy założyć, że są to obie powłoki. (...) SA, opierając się o treść opinii w/w firmy, wnosil, aby biegły powinien uwzględnić (nawet w formie wariantowej) i przyjąć ilość materiału do ilości 414 m². Zdaniem pozwanego istotnym jest fakt, że szkoda miała miejsce 2 lutego 2010 r. zaś wymiana poszycia nastąpiła w maju 2013 roku. W Pracowni (...) wskazane jest, iż naprawa winna nastąpić niezwłocznie, „ ... gdyż brak ciśnienia międzypowłokowego powoduje gromadzenie się w powstałych meniskach wody i śniegu (...)”. Remontu dokonano po przeszło trzech latach i biegły nie odniósł się do faktu, czy i w jaki sposób przez cały ten okres hala była zabezpieczona i jaki był wpływ czynników atmosferycznych na jej stan, w tym zakres koniecznej naprawy. Od daty szkody, bez przeprowadzenia remontu, hala użytkowana była przeszło trzy lata.

Według skarżącego, zachodzi uzasadnione podejrzenie, że konieczność wymiany całej powłoki wiązała się przede wszystkim z jej zużyciem technicznym.

Zdaniem skarżącego biegły przyjął bezkrytycznie jako wiarygodną cenę 1 m² poszycia dachu na podstawie okazanych przez ubezpieczonego rachunkach - kartach; w tym zakresie zarzucono brak analizy przez Biegłego rodzaju zastosowanego pokrycia oraz wartości tego typu powłok na korty tenisowe u innych dostawców.

Zdaniem skarżącego biegły bezzasadnie stwierdził, że opinia firmy (...) nie jest wiarygodna, gdyż przedstawiciel tej firmy nie dokonywał oględzin powstałych uszkodzeń, w świetle tego zarzutu, pozwany podniósł, że biegły sporządzając opinię nie widział powstałych uszkodzeń. Zatem brak było racjonalnych podstaw, do uznania, że firma, która zajmuje się budową tego typu obiektów nie może mieć gorszej wiedzy na temat technologii wykonania i naprawy tego typu hal niż biegły. W wycenie przygotowanej przez tę firmę zobrazowano sposób dokonania naprawy poprzez wstawienie uszkodzonych świetlików. Zdaniem skarżącego z analizy powstałych uszkodzeń wydaje się, że była to najprostsza metoda mająca na celu usunięcie powstałych uszkodzeń. Skarżący twierdzi, że skoro uszkodzeniu uległa górna część powłoki to wydaje się technologicznie możliwe, nałożenie nowej powłoki i jej powtórne zgrzanie z wewnętrzną - nie uszkodzoną. Zdaniem skarżącego biegły bezkrytycznie przyjął wyjaśnienia powoda, że hala nie była użytkowana a jednocześnie zaznaczył, że hala była ogrzewana. Absolutnie nie odniósł się do faktu braku działań ze strony właściciela mających na celu zabezpieczenie jej przed warunkami atmosferycznymi pomimo faktu, iż w opinii Pracowni (...) wskazane zostało, że naprawy należy dokonać niezwłocznie. Bez znaczenia dla ustalenia sposobu naprawy jak i wysokości kosztów z tym związanych był fakt braku uzgodnień między (...) SA, skoro w 2013 roku dokonano naprawy.

Dalej stwierdził pozwany, że z analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że poszkodowany dokonał miejscowej naprawy hali (uszkodzonych świetlików) i była ona użytkowana do czasu kiedy, ze względu na

naturalne zużycie, dokonano wymiany pokrycia. Okres ten trwał przeszło 3 lata. Zastosowana została również inna technologia do czego biegły nie odnosi się.

Pomimo tych zastrzeżeń, Sąd pierwszej instancji uznał, że nieuzasadniony jest wniosek o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego sądowego.

W świetle podjętej inicjatywy dowodowej strony dowodowej, zdaniem skarżącego bez znaczenia jest krytyczna ocena Sądu pierwszej instancji oferty przedstawionej przez firmę (...).

Wbrew ocenie Sądu pierwszej instancji, że zarzuty pozwanej w zakresie wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia, jak również powzięte przez nią wątpliwości, zostały szczegółowo wyjaśnione w opinii biegłego z dnia 11 maja 2015 r. oraz opiniach uzupełniających z dnia 14 lipca 2015 r. oraz 16 września 2015 r.; opinie te budziły i nadal budzą zastrzeżenia pozwanego.

Pozwany nie kwestionuje tej części opinii sporządzonych przez biegłego, gdy zakwestionował faktury przedłożone przez powoda w zakresie wywozu starego, poszycia oraz wynajmu koparki i część kosztów wykazywanych w kosztorysie.

Stwierdzono wreszcie, że Sąd pierwszej instancji, oddalając wniosek dowodowy pozwanego, dokonał oceny wiarygodności i mocy dowodowej w zgodzie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c, przyjmując że zarówno dokumenty zebrane w trakcie procesu, a w szczególności opinie biegłego D. P., opinię firmy (...) Sp. z o.o., jak również zeznania świadka w głównej mierze przyczyniły się do wyjaśnienia istoty sprawy.

W odpowiedzi na apelację wniesiono o jej oddalenie i o oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego. przedstawiając wywód afirmatywnie odnoszący się do uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, podważając wiarygodność i walor dowodowy oferty firmy (...) (wskazując, że nie wyraziła gotowości do dokonania naprawy poszycia za kwotę odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy. Oznacza to z kolei, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego.

Wykonując ten obowiązek Sąd Apelacyjny dokonał własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego i w jej wyniku stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania w tej części uzasadnienia.

Trafnie też Sąd Okręgowy zakwalifikował dochodzone roszczenie i dokonał oceny prawnej powództwa w świetle art. 805 k.c. Stąd też w tej mierze również wystarczającym jest poprzestanie na odwołaniu się do wyczerpujących wywodów Sądu I instancji. Dodać jedynie należy, że w świetle umowy ubezpieczenia między stronami świadczenie, do którego zobowiązany był pozwany stanowić miało równowartość szkody wyrządzonej w majątku powoda przez zdarzenie objęte ryzykiem ubezpieczeniowym. Zatem do ustalenia wartości świadczenia należnego na podstawie art. 805 k.c. stosować należało normę art. 363 §2 k.c. oraz art. 361 k.c.

W świetle stanowiska zawartego w apelacji oraz zajmowanego przez strony w toku postępowania przed Sądem I instancji, w sprawie nie było sporu co do zajścia zdarzenia rodzącego odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego i zaktualizowania się przesłanek tej odpowiedzialności. Sporna pozostawała jedynie wysokość odszkodowania.

W ocenie Sądu odwoławczego prawidłowy i niewymagający ponowienia lub uzupełnienia jest wywód Sądu Okręgowego opierający ustalenie tej wysokości o ocenę materiału procesowego i odwołujący się do opinii biegłego sądowego.

Odnosząc się do stanowiska apelującego zaznaczyć należy, że argumentacja skarżącego mająca uzasadnić wadliwość wyroku sprowadza się zasadniczo do polemiki z wnioskami biegłego opartej o kwestie niewłaściwej oceny uzyskanej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego oferty cenowej na naprawę uszkodzeń pochodzącej od firmy (...), niewłaściwego określenia powierzchni materiału potrzebnego do pokrycia hali i wreszcie niedostatecznego zbadania przez biegłego ceny jednostkowej przyjętej w kosztorysie naprawy hali.

Analizę wywodów skarżącego rozpocząć należy od porządkującej dalsze wywody uwagi dotyczącej znaczenia dowodu z opinii biegłego i wzorca jej oceny ukształtowanego w orzecznictwie i nauce prawa na tle przepisów k.p.c.

Opinia biegłego zgodnie z art. 278 k.p.c. służy stworzeniu sądowi możliwość prawidłowej oceny materiału procesowego w wypadkach, kiedy ocena ta wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 k.p.c. (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). Zadaniem biegłego zasadniczo nie jest więc poszukiwanie dowodów i okoliczności mających uzasadniać argumentację stron procesu, lecz dokonanie oceny przedstawionego materiału z perspektywy posiadanej wiedzy naukowej technicznej lub branżowej i przedstawienie Sądowi danych (wniosków) umożliwiających poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i właściwą ocenę prawną znaczenia zdarzeń z których strony wywodzą swoje racje. Biegły jest zobowiązany do zachowania bezstronności (art. 281 k.p.c.) i występując procesie nie posiada zwłaszcza kompetencji prawnych, by poszukiwać i przedstawiać argumenty i dowody niezbędne dla poparcia stanowiska którejkolwiek ze stron procesu.

Dowód z opinii podlega ocenie na podstawie art. 233 §1 k.p.c., przy czym z uwagi na swoistość tego środka dowodowego, w orzecznictwie wypracowano szczególne kryteria jego oceny. Wskazuje się jednolicie, że opinia nie może podlegać ocenie Sądu w warstwie dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej (naukowej lub technicznej) nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność i spójność wywodu i wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego.

Dowód ten co do zasady przeprowadza się w procesie jednokrotnie. Zgodnie zaś z art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia złożonej opinii pisemnej a w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych.

Dokonując wykładni tej normy w dotychczasowym orzecznictwie wskazywano, że wezwanie biegłego w celu złożenia ustnych wyjaśnień do opinii uzależnione jest od decyzji sądu a brak jest takiej potrzeby, gdy opinia jest jasna i kompletna, w pełni odnosi się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie, z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, analizy przez biegłego zagadnień będących przedmiotem opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 r IV CSK 551/10). Stwierdzono też, że biegłego należy wezwać w celu złożenia ustnych wyjaśnień do opinii sporządzonej na piśmie, w sytuacji gdy sąd dostrzeże mankamenty opinii lub jeżeli jedna ze stron złoży umotywowane zastrzeżenia do tej opinii.

Jednocześnie podkreśla się, że w świetle art. 286 k.p.c. nie jest obowiązkiem Sądu dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii innego biegłego w sytuacji gdy strona wyraża niezadowolenie z wyniku (konkluzji) opinii. Norma ta stanowiąc, że dodatkowej opinii sąd może zażądać jedynie w razie potrzeby, musi być rozumiana w taki sposób że ponowienie dowodu powinno nastąpić wówczas, gdy przedstawiona zostanie umotywowana krytyka dotychczasowej opinii (por. np. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. II CKN 639/99) Oznacza to, że strona żądająca

ponowienia dowodu winna przedstawić argumentację podważającą poprawność opinii w zakresie jej spójności logicznej, zgodności z treścią materiału procesowego lub poprawności metodologicznej.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu dowodu z opinii pisemnej na podstawie art. 286 k.p.c. dopuścił również dwukrotnie dowód z uzupełniającej pisemnej opinii umożliwiając stronom przedstawienie swoich wątpliwości co do wyводу i konkluzji biegłego oraz uzyskując w ten sposób wyczerpujące stanowisko biegłego dotyczące tych kwestii. W rezultacie dowód z opinii odnosi się również do wszystkich kwestii podnoszonych przez pozwanego przed Sądem I instancji (a ponawianych w apelacji). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji również kwestie te dostrzegał i się do nich odnosił. Niezasadne są więc sugestie skarżącego dotyczące braku uwzględnienia przez biegłego istotnych kwestii wpływających na metodę naprawy lub wysokość jej kosztów. Kwestie te nie zostały bowiem pominięte, lecz jedynie ocenione przez biegłego inaczej, niż wynikało to ze stanowiska pozwanego.

W szczególności nie mają podstaw prawnych oczekiwania skarżącego dotyczące poszukiwania przez biegłego dowodów pozwalających na weryfikację powoływanej przez pozwanego jeszcze w toku postępowania likwidacyjnego oferty firmy (...) na usunięcie uszkodzeń objętych odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego inną metodą (przez naprawę poszycia w uszkodzonych miejscach a nie jego wymianę). Wyżej wskazano, że dowód z opinii umożliwiać ma weryfikację materiału procesowego przedstawionego przez strony procesu zgodnie z zasadami koncentracji. Biegły nie jest więc upoważniony do tego, by poszukiwać dowodów i uzupełniać materiał procesowy. Nie są zatem uzasadnione w tym kontekście zarzuty dotyczące braku aktywności biegłego w zakresie kontaktów z oferentem (firma (...)), skoro to pozwany (który ofertę taką pozyskiwał, a więc był dysponentem tej części materiału procesowego) powinien przedstawić odpowiednie dowody uzasadniające procentowane tezy (a więc również wiarygodność tej oferty, sposób jej sporządzenia, przesłanki, którymi kierował się oferent wyliczając koszt naprawy na kwotę przyjętą w postępowaniu likwidacyjnym za miarodajna dla ustalenia wartości odszkodowania).

Dostrzec przy tym należy, że w swoim piśmie procesowym z dnia 15 października 2015 roku (k. 325 akt) stanowiącym polemikę z opinią biegłego, pozwany twierdził, że w toku procesu nawiązał kontakt z innym biegłym i pośrednio z przedstawicielem firmy (...), który miał potwierdzać zasadność argumentacji pozwanego. Pozwany nie przedstawił jednak (mimo deklaracji zawartych w tym piśmie) żadnych dowodów tych okoliczności (nie dołączono też ekspertyzy innego biegłego mimo zawartych w piśmie deklaracji jej posiadania).

Dopiero zaś po zaprezentowaniu przesłanek wyceny dokonanej przez firmę (...) kwestie ich metodologicznej poprawności mogłyby być poddane ocenie biegłego, który przy uwzględnieniu wiedzy technicznej mógłby wprowadzić wnioski dotyczące prawidłowości ewaluacji kosztów dokonanej przez oferenta.

Innymi słowy rolą pozwanego w niniejszej sprawie było przedstawienie materiału dowodowego uzasadniającego jego twierdzenia co do rynkowych kosztów usunięcia wad i nie mieściło się w kompetencjach biegłego jako organu procesowego swoiste zastępowanie pozwanego w wykonaniu tych ciężarów procesowych i samodzielne ustalenie okoliczności, które spowodowały, że oferent określił koszty naprawy na 10.000 zł.

Z kolei brak dowodów potwierdzających walor wiarygodności oferty firmy (...) powoduje, że nie podważa skarżący tych wywodów i konkluzji biegłego, które dotyczą technologii wykonania naprawy i jej zakresu jako niezbędnego dla prawidłowego usunięcia uszkodzeń. Skarżący wyraża stanowisko, że możliwe i poprawne technicznie było ograniczenie naprawy do powierzchni bezpośrednio uszkodzonej (naświetli). Biegły stanowczo podważył to przekonanie odwołując się do cech konstrukcyjnych i specyfiki technologii użytej do wykonania poszycia hali oraz przede wszystkim powierzchni uszkodzeń. Wywód biegłego nie budzi wątpliwości w zakresie spójności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego a jego krytyka ze strony pozwanego sprowadza się do argumentu wskazującego na doświadczenie branżowe i znajomość technologii przez (...) jako podmiotu wykonującego tego rodzaju konstrukcje. Skoro jednak brak jest w materiale procesowym dowodów pozwalających na ustalenie dokładnych przesłanek, jakimi kierował się oferent wyceniając koszt usunięcia uszkodzeń (w tym również np. zapytania ofertowego ze strony pozwanego i wiedzy tego przedsiębiorcy o uszkodzeniach i technologii wykonania poszycia, jaką posiadał w momencie

ofertowania), to nie można uznać, by dowód powoływany przez skarżącego posiadał walor wiarygodności i w sposób skuteczny poddawał pod wątpliwość prawidłowość opinii biegłego.

W tym kontekście dodać należy, że pozwany nie wskazuje w apelacji, o jakie fragmenty materiału procesowego opiera (podnoszone już przed Sądem I instancji) sugestie co do tego, że poszycie hali, które zostało (przed dokonaną wymianą całości) w świetle materiału procesowego prowizorycznie naprawione, było następnie przez trzy lata eksploatowane przez powoda a obecna wymiana powłoki miałyby być wynikiem wyłącznie jej zużycia wskutek normalnej eksploatacji. Wnioski takie nie wynikają z żadnego z przeprowadzonych dowodów i nie mogą być uznane za element podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

W szczególności z materiału nie wynika, by prowizoryczna naprawa dokonana przez powoda w sposób prawidłowy usunęła uszkodzenia. Przeczy temu zwłaszcza treści opinii biegłego wskazującej jednoznacznie na technologicznie prawidłowy sposób usunięcia uszkodzeń. Treść opinii czyni wiarygodnymi twierdzenia powoda co do przyczyn prowizorycznego zespojenia uszkodzeń (wola prowizorycznego zabezpieczenia wnętrza i nawierzchni hali przed zamakaniem) i nie pozwala na przyjęcie za zasadne wywodów, w oparciu o które formułuje skarżący sugestie o swoistej nielojalności ubezpieczonego i dążeniu do sfinansowania naprawy koniecznej z innych przyczyn niż objęte odpowiedzialnością odszkodowawczą.

W rezultacie strona pozwana w sposób nieuzasadniony (w oparciu o swoje sugestie i domysły) stara się też przekonać o prawidłowości oferty uzyskanej w toku postępowania likwidacyjnego.

Stąd też nie można uznać, by pozwany przedstawił argumenty wzruszające wartość opinii biegłego jeśli chodzi o wskazaną w niej metodę usunięcia uszkodzeń poszycia dachowego.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących powierzchni podlegającej wymianie przypomnieć należy, że wyraźnie wskazywał biegły, iż uznana przez niego za prawidłową powierzchnia dotyczy materiału, jaki musiał być zużyty zgodnie z technologią budowy poszycia. W świetle wywodów biegłego, właśnie ze względu na to, że poszycie było dwuwarstwowe (a między te warstwy miało być wpompowywane ogrzane powietrze, powierzchnia materiału nie była równa powierzchni pokrycia dachowego, lecz musiała być podwojona i odpowiednio uwzględniać ubytki związane z docinaniem (uzupełniająca opinia biegłego – k. 314). Odnosząc się do zarzutów zawartych w piśmie pozwanego z dnia 3 czerwca 2015 biegły wyjaśnił też, z jakich przyczyn niemożliwa technologicznie była wymiana jednej tylko warstwy poszycia (k. 289-290 akt) .

Pozwany nie przedstawił żadnych argumentów z których wynikałoby że wywody biegłego dotyczące tej kwestii są pozbawione podstaw metodologicznych lub oparte na błędnych przesłankach. W rezultacie także te zarzuty skarżącego uznać należy za bezzasadne.

Biegły odniósł się do argumentacji skarżącego dotyczącej sposobu weryfikacji ceny jednostkowej poszycia użytego (k. 290 akt), na co wskazał w uzasadnieniu Sąd I instancji. Uznanie ceny określonej przez wykonawcę poszycia za mieszczącą się w rozsądnych granicach nie może być uznane w świetle materiału procesowego za wadliwe. Pozwany w żaden sposób nie starał się wykazać (np. przez odwołanie się do cenników czy ofert innych dostawców), że cena wskazana w umowie kupna przedstawionej przez powoda dla wykazania szkody w istocie jest ceną nieadekwatną w obecnych realiach rynkowych. Z tych przyczyn również w omawianym zakresie wywód apelacji nie uwzględnia spójnych logicznie argumentów biegłego i wniosków, jakie wywodzić należy z pozostałej części materiału procesowego.

Zarzucając w toku postępowania przed Sądem I instancji (pismo z dnia 15 października 2015), że biegły przyjął ceny z chwili naprawienia szkody a nie z chwili jej wystąpienia, pozwany nie przedstawił żadnych danych pozwalających na przyjęcie, że doszło do istotnych zmian cen poszycia między rokiem 2010 i 2013. Nadto skarżący pomija regulację art. 363 §2 k.c. przyjmującą jako zasadę określenia odszkodowania według cen z chwili jego ustalania. W sprawie nie twierdzono też, by ceny przyjęte przez Sąd za biegłym a pozwalające na oszacowanie kosztów, jakie powód faktycznie poniósł w celu kupna materiału, były nieadekwatne dla zastosowania tej normy.

Nieuzasadnione są wreszcie uwagi apelacji podważające walor dowody opinii jedynie z tej przyczyny, że biegły opracował swoje stanowisko wyłącznie w oparciu o materiał procesowy i nie mógł dokonać oględzin uszkodzeń poszycia z uwagi na jego wymianę i utylizację. Jak wskazano wyżej, rolą biegłego w procesie jest dokonanie oceny materiału procesowego przedłożonego pod osąd przez strony. W związku z tym Biegły trafnie zwracał uwagę w swojej opinii uzupełniającej na zaniechania pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego, w którym mimo legitymowania się ofertą na usunięcie uszkodzeń pozwany nie wykazał, by udokumentował podstawę dla sporządzania tej oferty choćby przez przedłożenie materiału fotograficznego czy też dokumentów z oględzin w toku postępowania zmierzającego do ustalenia odszkodowania. W rezultacie dokonanie opinii w oparciu o materiał przedłożony do akt nie może być uznane za wadliwość tego dowodu.

W konsekwencji stwierdzić należy, że stanowisko przedstawiane w stosunku do opinii i kolejnych jej uzupełnień przed Sądem I instancji oraz ponawiane w apelacji w istocie stanowiło wyłącznie polemikę z wnioskami biegłego mającą zracjonalizować stanowisko procesowe pozwanego i nie odwołującą się do treści materiału procesowego. Jako taka polemika ta nie może być uznana za umotywowaną krytykę opinii uzasadniającą żądanie dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego. Jeśli tak to Sąd oddalając ten wniosek nie naruszył normy art. 286 k.p.c. a zarzuty apelacji dotyczące oddalenia wniosku dowodowego (formułowane w punktach 2) i 3) części wnioskowej apelacji) muszą być uznane za bezzasadne.

Z tych samych przyczyn Sąd odwoławczy pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego złożony w apelacji. Skarżący nie przedstawił w szczególności żadnych nowych okoliczności uzasadniających żądanie ponowienia dowodu a wywód apelacji stanowi powtórzenie zarzutów kierowanych w toku postępowania przed Sądem I instancji do których biegły odnosił się w opiniach uzupełniających.

Bezzasadność tej części stanowiska skarżącego powoduje, że nie może być uznany za zasadny zarzut naruszenia art. 805 k.c. Osnowa tego zarzutu bowiem także odwołuje się do wniosków opinii biegłego w zakresie ustalenia wysokości kosztów naprawy i bezpośrednio nawiązuje do dalszych zarzutów. W rezultacie wobec niepodważenia w toku postępowania apelacyjnego waloru dowodowego opinii biegłego, skarżący nie przedstawił podstaw, by zarzucać, że Sąd w sposób sprzeczny z treścią łączącego strony stosunku prawnego określił wysokość świadczenia należnego powodowi na podstawie umowy ubezpieczenia.

Z przedstawionych przyczyn na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji.

Orzekając o kosztach postępowania odwoławczego Sąd zastosował normę art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. Skoro strona powodowa wygrała postępowanie w instancji odwoławczej w całości, to pozwana spółka, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, winna zwrócić wygrywającej całość poniesionych w związku z postępowaniem kosztów.

Na koszty powoda składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone jako 75% stawki minimalnej stosownie do treści §10 ust 1 pkt. 2) w zw. z §2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

SSA Dariusz Rystał SSA Artur Kowalewski SSO Krzysztof Górski